

Polsko-czechosłowacki spór o fabrykę papieru w Nowej Bystrzycy¹

Polsko-czechosłowacki spór o fabrykę papieru w Nowej Bystrzycy koło Bystrzycy Kłodzkiej jest dziś nieznanym epizodem, niknącym w cieniu znacznie głośniejszego konfliktu granicznego pomiędzy obydwojma krajami o południową część Opolszczyzny i Dolnego Śląska, w tym o ziemię kłodzką². Źródłem wiedzy o wypadkach z lat 1945–1948, dotyczących sporu o tę niewielką papiernię, są dziś głównie dokumenty archiwalne Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego [dalej: CZPP], zdeponowane w Archiwum Państwowym w Łodzi³. Szczątkowe informacje o polsko-czechosłowackim sporze zostały opublikowane w latach 2005 i 2007 w opracowaniach przygotowanych w Muzeum Papiernictwa⁴. Z uwagi na genezę sporu, międzynarodowy kontekst oraz sposób jego ostatecznego rozwiązania przez komunistyczne władze Polski temat wart jest bardziej szczegółowego omówienia.

Fabryka w Nowej Bystrzycy jest jednym z najstarszych działających do dziś zakładów papierniczych na ziemiach polskich. Powstała około 1874 roku i przez pierwsze lata funkcjonowała jako wytwórnia tektury i ścieru – surowca papierniczego wytwarzanego z drewna metodą mechanicznego ścierania⁵. Zakład znacząco rozbudowano około 1885 roku, instalując w nim maszynę papierniczą skonstruowaną

¹ Za pomoc w dotarciu do niektórych materiałów wykorzystanych w niniejszym artykule składam podziękowania: Januszowi Kobryniowi, Andrzejowi Michalskiemu, Adolfowi Muschiolowi, dr Małgorzacie Ruchniewicz i Andrzejowi Wziątkowi.

² Czechosłowacja zgłaszała roszczenia dotyczące m. in. ziemi raciborskiej, głubczyckiej i kłodzkiej, Głucholaz, Koźla, a nawet Wałbrzycha i Jeleniej Góry. W czeskim Nachodzie utworzono nawet Radę Narodową dla Kłodzkiego, która czekała na dogodny moment, aby przejąć władzę w tym powiecie. W czerwcu 1945 roku na ziemię kłodzką wtargnęły czeskie wojska, wspierane przez pociąg pancerny. Kryzys, na granicy konfliktu zbrojnego, został zażegnany przez Stalina, który skłonił Polskę i Czechosłowację do rokowań. Ostatecznie pod naciskiem ZSRR 10 marca 1947 roku Polska i Czechosłowacja podpisały układ o przyjaźni, jednak ostatecznie sprawę graniczną zamknęła umowa z 13 kwietnia 1953 roku. M. Czaplński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2002, s. 439–440.

³ Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: AP Łódź], zespół *Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego* [dalej: CZPP], sygn. 56, *Papierfabrik Neuweistriz Ernst W. Reinshagen*.

⁴ M. Szymczyk, *Nacjonalizacja branży papierniczej po drugiej wojnie światowej* [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, t. 3, pod red. W. Pusia, Łódź 2005, s. 26; *idem*, *Polski przemysł papierniczy 1945–1989*, Duszniki Zdrój 2007, s. 98–99.

⁵ W literaturze pojawiają się różne daty założenia fabryki. Oskar Vangerow podał 1874 rok, a w księdze adresowej z 1914 roku widnieje data o dwa lata późniejsza. O. Vangerow, *Die heutige schlesische Papierfabrikation*, „Zellstoff und Papier” 1927, nr 7, s. 295–296; *Adressbuch der Papierindustrie Deutschlands und der Schweiz*, Berlin 1914, s. 122.

przez firmę Gustaw Tolle z Niederschlemy w Saksonii. Szerokość robocza urządzenia wynosiła 1,65 m⁶. Biorąc po uwagę ówczesny stan wiedzy technicznej, można powiedzieć, że była to maszyna średnich rozmiarów i o średniej wydajności (wybudowana w tym samym czasie maszyna papiernicza z młynowskiej papierni miała 1,9 m szerokości)⁷. Na początku XX wieku do nowobystrzyckiej papierni należały ściernalnie w sąsiednich miejscowościach: w Starej Bystrzycy, Młotach i Wójtowicach. Te niewielkie fabryki przetwarzały drewno na ścier na potrzeby wytwórni papieru.

Z początkowo skromnych przekazów o asortymentach produkcji dowiadujemy się, że zakład w Nowej Bystrzycy wyspecjalizował się w wytwarzaniu papierów ze ścieru brązowego, wykorzystywanych jako opakowania⁸. Więcej informacji o wyrobach tutejszego zakładu pojawia się w wykazie opublikowanym w 1914 roku. Powstawały tam wówczas papiery z brązowego ścieru, które dodatkowo barwiono lub satynowano. Ponadto zakład wytwarzał wyższej jakości papiery celulozowe białe i barwione oraz kartony, tekturę skóropodobną oraz introligatorską⁹. W publikacjach z okresu międzywojennego pojawia się nowy asortyment papierów wytwarzanych w Nowej Bystrzycy. Są to papiery przydatne do produkcji szpulek (co miało związek z działalnością w odległości 5 km od papierni fabryki szpulek w Bystrzycy Kłodzkiej). Możliwości produkcyjne zakładu w latach trzydziestych XX wieku określano na około 10 ton papieru dziennie¹⁰.

Pierwszym właścicielem nowobystrzyckiego zakładu była spółka Prause & Company¹¹. Prause od lat osiemdziesiątych XIX wieku posiadał również las w pobliżu Wilkanowa, który mógł być zapleczem surowcowym dla firmy papierniczej¹². Do rodziny Prause przedsiębiorstwo należało prawdopodobnie jeszcze w pierwszych latach okresu międzywojennego. W połowie lat dwudziestych XX wieku jako wła-

⁶ Zdolność produkcyjną nowobystrzyckiej maszyny w 1945 roku określano na 415 kg/godzinę. Urządzenie było w stanie wytwarzać od 8 do 48 m wstęgi papieru na minutę. AP w Łodzi, CZPP, sygn. 56, s. 113–118.

⁷ M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszniki Zdrój 2000, s. 129.

⁸ *Adressbuch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken so wie der Holzstoff-u. Holzpappen-, Strohstoff- und Cellulose-Fabriken des Deutschen Reiches, Österreich-Ungarns u. der Schweiz*, Biberach 1894, s. 55. Ścier brązowy wytwarzano z drewna poddanego wcześniej parowaniu. Proces parowania sprawiał, że drewno miękło, dzięki czemu rozdrabnianie go było łatwiejsze. Efektem ubocznym parowania było zbrązowienie drewna, przez co wytwarzany z niego papier miał brązowe zabarwienie, co jednak nie przeszkadzało stosować gotowego produktu do pakowania innych towarów.

⁹ *Adressbuch der Papierindustrie...*, Berlin 1914, dz. cyt., s. 123.

¹⁰ *Adreßbuch der Papier-, Pappen-, u. Papierstoffabriken Deutschlands*, Biberach 1935, s. 127.

¹¹ *Adress-Buch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken sowie der Holzstoff- Strohstoff- & Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches, Österreich-Ungarns und der Schweiz*, Biberach 1878, s. 22.

¹² *Chronik von Wölfelsdorf Kreis Habelschwerdt, Bezirk Breslau*, Lipstadt 1992, s. 48; wersja polska w tłumaczeniu L. Zasępy: *Kronika Wilkanowa*, publikacja elektroniczna: <http://akurat.bystrzyca.pl/przyklady/2000_Kronika_Wilkanowa/2008_Kronika_Wilkanowa.html>, [Bystrzyca Kłodzka] 2000, s. 27.

ściciela zakładu wymieniano Salo Kosterlitz¹³, jednak już w 1927 roku papiernia należała do rodzinnej spółki Theodora i Richarda Pamów¹⁴, posiadających również fabrykę szpulek w Bystrzycy Kłodzkiej przy ulicy biegnącej w kierunku Długopola (dziś ul. Zamenhofs¹⁵, a przed drugą wojną światową – Langenauerstrasse 10) oraz zakład w Landskronie (czes. Lanškroun) w czechosłowackich Sudetach. W 1933 roku Richard Pam zmarł bezpotomnie i spadkobiercami jego części majątku zostali ustanowieni synowie Theodora – Kurt i Walter Pamowie. Obydwaj zarządzali firmą w Landskronie, a Theodor kierował zakładami w Nowej Bystrzycy (papiernią) i Bystrzycy Kłodzkiej (fabryką szpulek).

Dojście faszystów do władzy w Niemczech i nasilenie prześladowań Żydów zmusiło Theodora – nie-Aryjczyka – do ucieczki do Wielkiej Brytanii. W 1938 roku, po włączeniu tzw. Kraju Sudeckiego do III Rzeszy, Landskron również znalazł się w rękach Niemców, wrogo nastawionych wobec Żydów. Walter i Kurt Pamowie musieli ratować się ucieczką, a ich przedsiębiorstwo zostało przekazane pod zarząd komisaryczny Arnolda Dathe, który miał prowadzić pertraktacje w sprawie przymusowej sprzedaży całego przedsiębiorstwa Pamów¹⁶.

Już w 1939 roku zakupem spółki interesowała się firma Emil Adolf K.G. z Reutlingen, jednak do transakcji z niewiadomych powodów nie doszło¹⁷. Ostatecznie właścicielem zakładów w Landskronie, Bystrzycy Kłodzkiej i Nowej Bystrzycy została firma Ernst Reinshagen & Co., w której posiadaniu trzy fabryki pozostały do końca wojny. Siedzibą zarządu całego przedsiębiorstwa był Landskron. W 1943 roku z zakładu w Bystrzycy Kłodzkiej wywieziono do Landskrona ponad 50 automatów do wytwarzania szpulek (zrobić to miał niejaki Klomsdorf, który według informacji pozyskanych przez powojenne kierownictwo fabryki był nieformalnym udziałowcem firmy)¹⁸. Natomiast w Nowej Bystrzycy park maszynowy pozostał i w latach wojennych mogła być prowadzona produkcja papieru¹⁹.

Po drugiej wojnie światowej Dolny Śląsk wraz z ziemią kłodzką stał się częścią Polski, która znalazła się w sowieckiej strefie wpływów. Objęcie przez polską administrację na ziemiach zachodnich i północnych zakładów przemysłowych, w tym nowobystrzyckiej papierni, było jednoznaczne z ich nacjonalizacją (fabryki na tzw. ziemiach odzyskanych, będących przed wojną częścią Niemiec, upaństwowiano bez

¹³ *Adreßbuch der Papier-, Pappen-, u. Papierstoffabriken Deutschlands*, Biberach 1925, s. 147.

¹⁴ O. Vangerow, *Die heutige schlesische Papierfabrikation* [5].

¹⁵ Teren dawnej fabryki szpulek papierowych obecnie należy do zakładów wyrobów papierowych firmy Mondi.

¹⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim [dalej: AP Kamieniec], *Biuro Informacyjne W. Schimmelpfeng, niemiecka wywiadownia Sp. z o.o.*, sygn. 356/67, koperta firmy Pam & Co., s. 8.

¹⁷ *Ibidem*, s. 3.

¹⁸ AP Łódź, CZPP, s. 40–41, 42, 68.

¹⁹ W księdze adresowej za 1944 rok w Nowej Bystrzycy wymieniona jest fabryka wyposażona w jedną maszynę papierniczą, wytwarzająca z makulatury, celulozy i ścieru papier na szpulki, torebki do pakowania oraz papier krepowany. *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1944, I, s. 99.

odszkodowania, jako majątek należący wcześniej do Rzeszy Niemieckiej lub jej obywateli²⁰) oraz poddaniem centralnemu zarządzaniu. Zamyśl centralnego zarządzania branżą papierniczą został w Polsce zrealizowany poprzez podporządkowanie przemysłu CZPP – instytucji podległej Ministerstwu Przemysłu i Handlu. W terenie powstały należące do CZPP regionalne zjednoczenia, którym przydzielono poszczególne zakłady produkcyjne.

11 września 1945 roku utworzono Opolskie Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego (akt erekcyjny został wydany 2 listopada 1945 roku). Siedzibą OZPC-P stały się Głuchołazy, a podlegały mu wszystkie zakłady branży z terenu Opolszczyzny, z wyjątkiem fabryk w Krapkowicach. Do Zjednoczenia włączono kilka zakładów na ziemi kłodzkiej, w tym papiernię w Nowej Bystrzycy oraz okoliczne ścieralnie²¹. Z początkiem 1947 roku OZPC-P rozwiązano i utworzono w jego miejsce państwowe przedsiębiorstwo pod nazwą Głuchołaskie Zakłady Papiernicze, do których oprócz papierni z okolic Głuchołaz włączono zakłady celulozowo-papiernicze w Bardzie Śląskim i papiernię w Nowej Bystrzycy (z podległymi ścieralniami w Stojkowie i Starej Bystrzycy), fabrykę tektury w Jedlinie-Zdroju oraz zakłady wyrobów papierowych w Wilkanowie. W następnych latach GZP powiększyły się jeszcze o papiernię w Młynowie i Oławie. W 1951 roku, po odbudowaniu fabryki w Bardzie Śląskim, utworzono nowe przedsiębiorstwo pod nazwą Bardeckie Zakłady Celulozowo-Papiernicze, któremu podporządkowano fabryki wraz z ich oddziałami w Bardzie Śl., Młynowie, Nowej Bystrzycy i Wilkanowie²². W tej strukturze nowobystrzycka fabryka przetrwała do upadku gospodarki centralnie sterowanej.

Po przejściu fabryki w Nowej Bystrzycy polskie władze dążyły do szybkiego uruchomienia produkcji. Wprawdzie papiernia nie ucierpiała podczas działań wojennych i udało się uchronić ją przed szabrownikami, jednak stan techniczny urządzeń – z powodu ich wieku oraz znacznego wyeksploatowania – był bardzo zły. Zużycie ciągu produkcyjnego oceniono wówczas aż na 70%²³. Produkcja jednak ruszyła już w sierpniu 1945 roku. Fabryka w Nowej Bystrzycy była jedną z pierwszych w branży działających na Dolnym Śląsku²⁴. Do końca roku zakład dostarczył zaledwie 233,2 tony papieru, a w kolejnym roku zdołano wyprodukować już 1.879,8 t²⁵.

²⁰ Ustawa z 3 stycznia 1946 r. O przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, Dziennik Ustaw 1946, nr 3, poz. 17. Tryb upaństwowienia fabryk bez odszkodowania określał paragraf 2 ustawy.

²¹ AP w Opolu, *Głuchołaskie Zakłady Papiernicze w Głuchołazach*, sygn. 10 (137), Zarządzenie Ministra Przemysłu Hilarego Minca powołujące OZPC-P, s. 1, 3.

²² M. Szymczyk, *Dzieje głuchołaskiego ośrodka przemysłu papierniczego*, „Zaranie Śląskie” LX (2003), nr 7–8, s. 202–203.

²³ AP w Łodzi, CZPP, sygn. 56, s. 10.

²⁴ J. Czupiał, *Lokalizacja i rozwój przemysłu celulozowo-papierniczego na Śląsku w województwie wrocławskim i opolskim*, Opole 1963, s. 83.

²⁵ M. Nita, *Przemysł celulozowo-papierniczy w Polsce Ludowej w latach 1944/45–1974 (zagadnienia ekonomiczne i techniczne)*, praca doktorska, Katowice 1987, msp, s. 137–140.



*Fot. 1. Papiernia w Nowej Bystrzycy pod koniec lat 30. XX w.,
W. Geisler; Heimat um Brandbaude und Kressenbachtal, Leimen bez roku wydania*



Fot. 2. Widok papierni w 2010 r., fot. M. Szymczyk

Krótko po zakończeniu wojny – równoległe z polsko-czechosłowackim konfliktem granicznym – rozpoczął się trwający niemal cztery lata polsko-czechosłowacki spór o nowobystrzycką papiernię. Już w 1945 roku listowny kontakt z fabrykami w Nowej Bystrzycy i Bystrzycy Kłodzkiej – jako swoimi – próbowała nawiązać spółka Reinshagen & Co., która przedstawiała się wówczas już nie jako niemiecka, lecz czechosłowacka firma. Miejscowe władze polskie pozostawiały jednak korespondencję bez odpowiedzi. Firma Reinshagen & Co. zwróciła się więc o pomoc do władz czechosłowackich, które za pośrednictwem swojej ambasady interweniowały w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Efektem czechosłowackich zabiegów było datowane na 6 listopada 1946 roku pismo W. Sobierajskiego – Naczelnika Wydziału Południowo-Wschodniego MSZ – do Biura Prawnego w Ministerstwie Przemysłu z prośbą o zbadanie sprawy. W piśmie, na podstawie wiadomości przekazanych przez czechosłowacką ambasadę, W. Sobierajski informuje: „Firma czechosłowacka Reinshagen et Co. Lanskroun posiadała filie swych przedsiębiorstw w hrabstwie Kłodzkim, a mianowicie: Ernst W. Reinshagen et Co. Kommanditgesellschaft, fabryka papieru w Neu-Weistritz, Dorfstrasse Nr. 1 i Ernst W. Reinshagen et Co., fabryka szpulek i cewek tekstylnych w Habeschwerdt, Langenauerstrasse 10. Obie te filie przedsiębiorstwa figurują w rejestrze handlowym Sądu Krajowego w Haberschwerdtcie [...] Według prywatnych informacji firmy papiernia w Neuweistritz jest już od listopada zeszłego roku czynną. Fabryka ta produkuje też tekstylne szpulki i cewki. Co do drugiej fabryki, to w roku 1943 zostały z niej wywiezione wszystkie urządzenia maszynowe, a do fabryki została sprowadzona produkcja wojskowa z Wilhelmshafen. Stare maszyny natomiast w fabryce pozostawiono, zwłaszcza urządzenia kotłów parowych. Fabryka została podobno wypróżniona i ma zostać użyta jako teren dla traktorów. Właściciele obydwu fabryk roszczą sobie pretensje i nadmieniają, iż obydwu fabryk używano bez ich wiadomości i bez odszkodowania. Poselstwo pozwala sobie prosić Ministerstwo Spraw Zagranicznych o zakomunikowanie, kto obecnie administruje obydwoma przedsiębiorstwami. W przypadku gdyby były one pod zarządem państwowym lub miały być unarodowione, Poselstwo w imieniu czechosłowackiej firmy rości sobie pretensje do odszkodowania w myśl ustawy z dnia 3 stycznia 1946 (Dz.U.R.P. Nr. 3 poz. 17)”²⁶.

Kolejnym dokumentem w sprawie jest odpowiedź Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego z 19 grudnia 1946 roku do Biura Prawnego Ministerstwa Przemysłu (podpisana przez Czesława Pisaneckiego – ówczesnego dyrektora CZPP), potwierdzająca działalność fabryki papieru w Nowej Bystrzycy, która znajdowała się wówczas pod zarządem CZPP i została przedstawiona do upaństwowienia. Odnośnie do fabryki szpulek i cewek w Bystrzycy Kłodzkiej poinformowano, że nie podlega ona CZPP, jednak według posiadanych informacji maszyny stamtąd zostały wywiezione do Czechosłowacji, a budynki stoją puste²⁷.

²⁶ AP Łódź, CZPP, sygn. 56, *Odpis pisma Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej do Biura Prawnego Ministerstwa Przemysłu z dnia 6 listopada 1946 r.*, s. 40–41.

²⁷ AP Łódź, CZPP, sygn. 56, *Pismo CZPP do Biura Prawnego Ministerstwa Przemysłu z dn. 19 grudnia 1946 roku.*

Sprawa formalnego upaństwowienia fabryki w Nowej Bystrzycy przeciągała się wskutek działań prawnych czechosłowackiej ambasady. Większość wniosków o upaństwowienie fabryk branży papierniczej rozpatrzyła resortowa komisja nacjonalizacyjna. Sprawa zakładu w Nowej Bystrzycy została przeniesiona do komisji nacjonalizacyjnej szczebla wojewódzkiego. 19 grudnia 1947 roku odbyła się rozprawa przed Wojewódzką Komisją do Spraw Upaństwowień Przedsiębiorstw we Wrocławiu. Jednak w wyniku podjętej wówczas decyzji nacjonalizacja małej fabryki w Nowej Bystrzycy miała zostać orzeczona przez Komisję Główną do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw – organ, który był powołany do rozpatrywania problemów nacjonalizacyjnych fabryk o kluczowym znaczeniu dla państwa²⁸. Termin ostatecznej rozprawy przed Komisją Główną ustalono na 13 maja 1948 roku. Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego reprezentację powierzył adwokatowi Bolesławowi Baranowskiemu.

O przebiegu postępowania w dniu 13 maja dowiadujemy się ze sprawozdania przedłożonego przez adwokata władzom CZPP: „W sprawie tej [dotyczącej fabryki w Nowej Bystrzycy – inf. M.Sz.] po stronie przeciwnej występował pełnomocnicy przedsiębiorstwa czeskiego Morawské Papirny przy współdziałaniu Ambasady Czechosłowackiej, dowodzili, że Republika Czechosłowacka posiada uprawnienia do Fabryki w Nowej Bystrzycy i że z tego tytułu winno być przyznane odszkodowanie. Imieniem CZPP oponowałem przeciwko wnioskowi, udowadniając, że poprzednia spółka komandytowa była spółką niemiecką, a na terenie Rzpl. Polskiej mogą mieć zastosowanie wyłącznie przepisy polskiej Ustawy Nacjonalizacyjnej. W wyniku rozprawy Główna Komisja postanowiła przedstawić Ministrowi Przemysłu i Handlu wniosek o upaństwowienie przedsiębiorstwa z art. 2 Ustawy Nacjonalizacyjnej (bez odszkodowania)”²⁹. Decyzja Komisji Głównej zakończyła sprawę czechosłowackich roszczeń do papierni w Nowej Bystrzycy, a adwokatowi Baranowskiemu za zasługi dla CZPP przyznano honorarium w wysokości 20 tys. zł³⁰.

Formalne upaństwowienie, które przeprowadzono po decyzji Komisji Głównej do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw, uregulowało prawną sytuację fabryki. Nie wpłynęło to jednak na ewentualne inwestycje w zakładzie, który przez ponad dwadzieścia lat eksploatowano bez większych inwestycji, wytwarzając w nim głównie papiery ze ścieru, a po likwidacji ścieralni w Starej Bystrzycy i Wójtowicach – wprowadzono produkcję niskiej jakości papierów makulaturowych i kartonów celulozowo-makulaturowych³¹. W połowie lat pięćdziesiątych XX wieku zakład

²⁸ AP Łódź, CZPP, sygn. 56, *Pismo Cz. Pisaneckiego – dyr. Glucholaskich Zakładów Papierniczych do CZPP w sprawie Fabryki w Nowej Bystrzycy z dn. 29 kwietnia 1948 r.*, s. 67–68.

²⁹ AP Łódź, CZPP, sygn. 56, *Sprawozdanie adwokata B. Baranowskiego z rozprawy przed Główną Komisją 13 maja 1948 r., przedłożone kierownictwu CZPP w dniu 15 maja 1948 r.*, s. 74.

³⁰ AP Łódź, CZPP, sygn. 56, s. 77. Nagrodzone zasługi Bolesława Baranowskiego dla CZPP dotyczyły nie tylko fabryki nowobystrzyckiej, ale również zakładu przetwórstwa papierniczego w Rawiczu, który Komisja Główna zgodziła się znacjonalizować za odszkodowaniem.

³¹ AP Łódź, CZPP, sygn. 990, *Techniczno-produkcyjny paszport Fabryki Papieru w Nowej Bystrzycy 1950 r. cz. 2 B*, s. 54–57.

wytwarzał około 3,2 tys. ton wyrobów, przy zatrudnieniu 135 osób³², zatem wielkość produkcji była porównywalna do przedwojennej, jednak załoga była niemal dwukrotnie liczniejsza, co świadczy o coraz gorszym stanie urządzeń produkcyjnych.

Dopiero na początku lat siedemdziesiątych XX wieku przystąpiono do modernizacji fabryki. Na podstawie projektu z 1973 roku w miejscu niemal dziewięćdziesięcioletniej maszyny papierniczej Fabryka Maszyn Papierniczych Fampa z Cieplic wybudowała nową maszynę o szerokości 2,25 m do produkcji wysokiej jakości celulozowych papierów pergaminowych³³.

Niewielki zakład w Nowej Bystrzycy, o który w pierwszych latach powojennych polskie i czechosłowackie instytucje toczyły spór, istnieje do dnia dzisiejszego. Jeszcze w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku był częścią Bardeckich Zakładów Papierniczych. W październiku 1996 roku bardzkie przedsiębiorstwo, zaangażowane w modernizację fabryki w Bardzie Śląskim, sprzedało filię firmie PHUP Fortuna Layf Sp. z o.o. w Będzinie. Pod koniec 1998 roku nowym właścicielem papierni stała się firma Fat Pol z Gliwic, która z czasem przekształciła się w Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TELPRA. 15 maja 2000 roku fabrykę wydzierżawiono firmie MAZ PAK, która produkcję prowadziła do końca stycznia 2001 roku. Po trwającym niemal trzy miesiące postoju – w kwietniu 2001 roku fabrykę wydzierżawiła firma APIS z Chodocy, która wyremontowała ciąg produkcyjny i wznowiła produkcję papieru. W listopadzie 2004 roku APIS odkupił od TELPRY nowobystrzycką papiernię.

Dziś zakład wytwarza głównie makulaturowy papier wykorzystywany do produkcji tektury falistej (tzw. fluting) w należącej do firmy APIS fabryce w Chojnowie. Wydajność ciągu produkcyjnego przekracza 16 tys. ton rocznie, przy zatrudnieniu około 60 osób³⁴.

Ze względu na konieczność rozwijania stosunków handlowych z krajami kapitalistycznymi, ich roszczenia wobec Polski za znacjonalizowane zakłady przemysłowe rząd PRL regulował na zasadzie podpisywania indywidualnych umów z rządami poszczególnych państw, a należności spłacano kwotami odpisywanymi z polskiego eksportu do danego kraju. Władze tych krajów brały na siebie sprawę uregulowania należności swych obywateli, poszkodowanych w wyniku likwidacji cudzoziemskich interesów w Polsce. Wg szacunków, wartość przekazanych odszkodowań wyniosła 200 mln dolarów amerykańskich. Sprawy roszczeń pomiędzy Polską Ludową a krajami socjalistycznymi załatwiono na zasadzie wzajemnej rezygnacji z nich³⁵. Toczy-

³² AP Łódź, CZPP, sygn. 992, *Techniczno-produkcyjny paszport Fabryki Papieru w Nowej Bystrzycy – aktualizacja za lata 1953–1957*, s. 68, 133.

³³ *Manufacturing Program and Reference List Beloit FAMPA S.A.*, Jelenia Góra 1991, poz. 69.

³⁴ Na podstawie informacji Andrzeja Michalskiego, zastępcy dyrektora ds. techniczno-produkcyjnych fabryki w Nowej Bystrzycy.

³⁵ S. Jankowski, *Nacjonalizacja przemysłu w Polsce Ludowej*, „Prace Instytutu Nauk Ekonomiczno-Społecznych Politechniki Warszawskiej” Zeszyt 42, 1989, s. 88-89; J. Kaliński, Z. Landau, *Gospodarka Polski w XX wieku*, Warszawa 2003, s. 208-209.

ny przez kilka lat spór o niewielką fabrykę w Nowej Bystrzycy był zatem jednym z elementów złych stosunków Polsko-Czechosłowackich, i bez względu na jego wynik, strona czechosłowacka zapewne nie otrzymałaby za papiernię odszkodowania.

Polish and Czechoslovakian dispute over paper factory in Nowa Bystrzyca

Summary

During the first years after the Second World War, a dispute flared between Polish and Czechoslovakian authorities, over a paper mill located in Kłodzko Land, in Nowa Bystrzyca. This minuscule factory, founded circa 1874, belonged at first to the Prause family. In the 1920's the ownership was acquired by the Pam family from Bystrzyca Kłodzka. The Pam family also held a paper reel factory. In the end of the 1930's, the Pams left Bystrzyca Kłodzka because they were not Aryan. Part of the family settled in Landskron in Czechoslovakia, where they had their third factory. In 1938, after the incorporation of part of Czechoslovakia (so called Sudetenland) by the "Third Reich", Landskron also became controlled by the Germans, who had hostile attitudes towards Jews. The whole Pam company was taken under the authorities receivership and sold to German partnership of Reinshagen & Co. After the second world war Lower Silesia along with the Kłodzko Land became part of Poland. The paper mill in Nowa Bystrzyca was nationalized (like other industrial plants previously owned by German state, companies and citizens located in the area incorporated to Poland). In 1945 the Reinshagen & Co tried to make contact with the paper mill in Nowa Bystrzyca. At that time the Reinshagen & Co presented itself as a Czechoslovakian, not a German company. After the nationalization of the company's property, the government of the Czechoslovak Socialist Republic became a side in the dispute. Czechoslovakia's claims to compensation for the nationalization of the property were dictated by the fact that Reinshagen & Co. headquarters were in Landskron, within Czechoslovakian borders. Therefore the small factory became a subject of international controversy. The case was presented to the Central Commission of Companies Nationalization. The Commission was supposed to examine nationalization problems of factories that were of fundamental significance to Poland. The Central Commission decided on the nationalization of the paper mill without any compensation, because of the decisive fact of the company being part of a German corporation. The minuscule factory in Nowa Bystrzyca still exists and produces paper for making corrugated board.

*Translation
Agnieszka Chudziak*

Der polnisch-tschechoslowakische Streit um die Papierfabrik in Neu Weistritz (Nowa Bystrzyca)

Zusammenfassung

In den ersten Jahren nach dem 2. Weltkrieg entbrannte ein Konflikt zwischen polnischen und tschechoslowakischen Behörden um die in der Grafschaft Glatz liegenden Papierfabrik in Neu Weistritz. Diese kleine, um 1874 gegründete Fabrik gehörte ursprünglich der Familie Prause. In den 20-er Jahren des 20. Jahrhunderts ging sie an die Familie Pam in Habelschwerdt (Bystrzyca Kłodzka) über, die auch eine Hülsenfabrik besaß. Weil die Pam nicht arischer Herkunft waren, verließen sie Habelschwerdt in den 30-er Jahren. Ein Teil von ihnen ließ sich in Landskron in der Tschechoslowakei nieder, wo sie eine dritte Fabrik besaßen. 1938, nach der Angliederung eines Teiles der Tschechoslowakei an das „Dritte Reich“ als sog. Sudetengau, befand sich auch Landskron in den Händen der den Juden feindlich gegenüberstehenden Deutschen. Das ganze Unternehmen der Pam wurde unter kommissarische Verwaltung gestellt und der deutschen Gesellschaft Reinshagen & Co. verkauft.

Nach dem 2. Weltkrieg wurde Niederschlesien mit der Grafschaft Glatz ein Teil Polens. Die Papierfabrik in Neu Weistritz wurde, so wie die anderen bisher im Besitz des deutschen Staats, deutscher Firmen oder deutscher Bürger befindlichen Industrieanlagen in den Polen angegliederten Gebieten, nationalisiert. Die Gesellschaft Reinshagen & Co., die sich jetzt nicht mehr als deutsche, sondern tschechoslowakische Firma darstellte, versuchte schon 1945 Kontakte mit der Papierfabrik in Neu Weistritz aufzunehmen. Kurz nach der Verstaatlichung des Eigentums der Gesellschaft wurde die Tschechische Sozialistische Republik Partei in diesem Streit. Ihre Entschädigungsansprüche für das nationalisierte Eigentum begründete die Tschechoslowakei damit, daß der Sitz der Gesellschaft Reinshagen & Co. sich auf dem Territorium der CSSR befand. Das Problem wurde der Hauptkommission für die Firmenverstaatlichung vorgelegt, die sich mit der Lösung der Nationalisierungsprobleme von Fabriken mit grundlegender Bedeutung für den polnischen Staat befaßte. Die Hauptkommission beschloß, die Papierfabrik entschädigungslos zu enteignen, weil sie der Meinung war, daß die Zugehörigkeit des Werkes zu einer deutschen Firma grundlegende Bedeutung besaß.

Die kleine Fabrik in Neu Weistritz besteht bis heute und befasst sich mit der Herstellung von Wellpappen-Rohpapier.

*Übersetzt von
Dorota Błaszczuk*